

"Rozmyślanie. — O ustalonym czasie i godzinie"

Modlitwa myślna. – O ustalonym czasie trwania i o stałej godzinie. – W przeciwnym razie będziemy dostosowywać ją do własnej wygody, a to oznacza brak umartwienia. Zaś modlitwa bez umartwienia jest mało skuteczna. (Bruzda, 446)

23 października

Zwalczajcie w sobie w zarodku wszelkie lenistwo oraz fałszywą myśl, że modlitwa może poczekać. Nie odkładajmy nigdy na jutro pójścia do źródła łaski. Teraz jest właściwa chwila. Bóg jest miłościwym obserwatorem całego naszego dnia, przewodniczy naszej intymnej modlitwie. I ty, i ja, — powtarzam ci to raz jeszcze — musimy Mu zaufać, jak ufamy bratu, przyjacielowi, ojcu. Powiedz Mu — jak ja Mu to teraz mówię — że wszystkim jest samą Wielkością, wszystkim samą Dobrocią, wszystkim samą Miłością, dlatego chcę Cię, Boże, miłować z całego serca. I dodaj: pomimo mego nieokrziesania, mimo tych moich biednych rąk ubrudzonych kurzem tego świata. (Przyjaciele Boga, 246)

Niechaj w ciągu naszego dnia nie brakuje chwil poświęconych w sposób specjalny zwróceniu się ku Bogu, wzniesieniu ku Niemu naszych

myśli, kiedy na naszych ustach nie muszą nawet pojawiać się słowa, ponieważ wyśpiewuje je nasze serce. Poświęćmy tej pobożnej praktyce dostateczną ilość czasu; jeżeli to możliwe, o stałej godzinie w ciągu dnia — przed Tabernakulum, blisko Tego, który w nim zamknął się dla nas z Miłości, a jeśli to nie jest możliwe, możemy modlić się wszędzie, ponieważ Bóg jest w sposób niewysłowiony obecny w duszy pozostającej w łasce.
(Przyjaciele Boga, 249)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/rozmyslanie-o-ustalonym-czasie-i-godzinie/> (24-02-2026)